

Dni Świeckości w Krakowie

Autor tekstu: **Jacek Tabisz**

W dniach od 13 do 17 września będą się odbywać w Krakowie Dni Świeckości. Będą one rozwinięciem Marszu Ateistów i Agnostyków. Autorem i organizatorem Dni Świeckości jest Koalicja Postęp i Świeckość, powołana do istnienia przy dużym udziale krakowskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Całości patronuje w dużym stopniu aktywny działacz krakowski, Mateusz Burzawa z jego Stowarzyszeniem Wolnomyślicieli.

Istotą rozszerzenia programowego Marszu Ateistów i Agnostyków do Dni Świeckości jest chęć zaangażowania jak największej ilości ludzi z całej Polski w te wydarzenia. Aby coś zmienić nie wystarczy bowiem siedzieć w domu i okazjonalnie podpisywać internetowe petycje. Trzeba pokazać politykom i dziennikarzom, że ludzie pragnący świeckiej Polski są liczni i zdecydowani, aby walczyć o swoje prawa. Im więcej nas się zjawi na Dniach Świeckości, tym większa szansa na to, że polscy dysydenci zaczną się z nami liczyć, a dziennikarze pozbędą się wybiórczej ślepoty.

Obecnie Polska jest w dużej mierze państwem wyznaniowym. Rytuały katolickie towarzyszą niemal każdej czynności medialnej i politycznej. Katolicki sposób myślenia jest przyjmowany jako jedyna rzeczywistość przez większość ludzi decydujących o funkcjonowaniu naszego kraju. Katolickie definicje moralności i rzeczywistości są brutalnie narzucane za pomocą prawodawstwa i codziennych preferencji osobom, które nie chcą mieć z nimi nic wspólnego. Dzieci, nawet w przedszkolach, są częstokroć faktycznie skazane na nauczanie religii katolickiej. Tych zjawisk nie da się zmienić wypowiadając się anonimowo na forach internetowych. Jeśli ktoś poprzestaje tylko na tym, można przypuszczać, iż traktuje swoje mocne komentarze w necie jedynie jako odskocznnię od katolickiej rzeczywistości społecznej, której nie ma zamiaru rzeczywiście zmienić.

A zmiany są możliwe. Żyjemy w państwie demokratycznym. Demokracja nigdy nie jest idealna, ale pozwala walczyć ludziom oddolnie o swoje prawa. Jesteśmy mniejszością, która walczy o te prawa w zawstydzająco małym stopniu. Tak jest nie tylko w Polsce. W USA ateści są dużo liczniejsi od większości mniejszości religijnych. A jednak, w przeciwieństwie do tych mniejszości, nie kwapią się, aby razem domagać się uszanowania swoich praw. Wygrywa strach. A także poczucie wyższości, bo łatwo czuć się lepszym od ludzi wierzących z fotela w domu, nie próbując zmienić stanu rzeczy. Wielu mamy „ateistycznych męczenników”, z góry skazujących się na dominację religii w otoczeniu w zamian za przyjemność myślenia o ludziach opętanych wirusem wiary z wyższością. Ale to myślenie przeważnie odbywa się po cichu i anonimowo...

Powtórzę raz jeszcze — nie ma doskonałych demokracji. Ale nawet w Indiach, gdzie demokracja ściera się często z systemem feudalnym, społeczne ruchy oddolne nieraz odnoszą sukcesy. U nas jest z pewnością łatwiej. Możemy wiele osiągnąć, ale musimy tego chcieć! Pamiętając przy tym, że odwaga jest pozytywnym składnikiem ludzkiej osobowości, zaś przesadna ostrożność łatwo może się okazać zwykłym tchórzostwem, którego naprawdę warto się wstydzić! Ilu już dzieciom wyprano mózgi w przedszkolach i niższych klasach podstawówek z uwagi na to nasze tchórzostwo...

Udział w manifestacji świeckości ma nie tylko znaczenie polityczne. Duża ilość uczestników wpłynie nie tylko na większe respektowanie praw osób niewierzących w Polsce. Dni Świeckości mogą też stać się impulsem pobudzającym odwagę i chęć działania u osób w nich uczestniczących. To naprawdę miło znaleźć się w liczonym gronie osób, które tak jak my chcą uwolnić Polskę z oków państwa wyznaniowego i ze związanych z tym niesprawiedliwości, których jesteśmy ofiarami.

Oczywiście istnieje kilka podejść do zagadnienia świeckości. Ludzie walczący o świeckość mają różne motywacje. Nie wszyscy są ateistami, czy agnostykami. Rozszerzenie krakowskiej formuły oznacza też jej zmianę jakościową. Pojawiają się pytania o to, jakie sojusze są dla nas, racjonalistów, możliwe w kwestii propagowania świeckości w Polsce. Z tymi pytaniami też nie warto siedzieć w domu. Należy je przywieść wraz z sobą na Dni Świeckości. Ich plan jest już na Facebooku, choć może ulec zmianom. Wkrótce pojawi się też na naszych portalach publikacyjnych, czyli tu, na Racjonalistach, oraz na stronie www.psr.org.pl (<http://www.psr.org.pl>). W filmiku z cyklu „Bezbożna pogadanka” przedstawiam resztę moich rozważań na temat charakteru świeckości, który szczególnie, moim zdaniem, wart jest obrony.



Jacek Tabisz

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Historyk sztuki, poeta i muzyk, nieco samozwańczy indolog, muzykolog i orientalista. Publikuje w gazetach „Akant”, „Duniya” etc., współtworzy portal studiów indyjskich Hanuman, jest zaangażowany w organizowanie takich wydarzeń, jak Dni Indyjskie we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 24-08-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8286) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8286>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl